DESZCZ

Gdy deszczyk w lesie zaczął padać,
wszystkie zwierzątka szukać zaczęły domków, by przed nim się schować.
Pomyślały, najlepiej pod grzybkiem miejsce znaleźć.

Pod prawdziwkiem usiadła mała wiewiórka.
Przed drobnym deszczem się schowała.
A że kapelusz grzyb miał duży,
wiewiórka się pod nim zmieściła.
Jeszcze pod niego swego przyjaciela, małego liska wpuściła.
Lisek jednak nie cały się zmieścił.
Kitka mu na zewnątrz wychodziła.
A że taka puszysta była,
to cały grzybek wraz z wiewiórką i swoją osobą przykryła.
Troszeczkę mu zmokła, lecz wkrótce słoneczko wyjrzało,
i mokra kitka się wysuszyła.

W oddali stał muchomor,
taki nie duży.
Ten czerwony w białe plamy.
Borsuk pod nim się schował, lecz nie wszedł pod niego cały.
Przeziębiony był nieco,
toteż dbał o siebie.
Schował się przed deszczem i silnym wiatrem.
Bał się o to by go nie zawiało.
Bo w lesie lekarza w tym czasie brakowało.

Gdzieś w oddali dzik z lochą i małymi podążał.
Deszcz zaczął padać, więc po całym lesie się rozglądał .
Gdzie się schować patrzał.
Wtem kozaczki gdzieś dojrzał.
Prędko doszedł tam z rodzinką i pod nie się schował.
Szable swe na zewnatrz wyciągnął,
by nikt jego małym krzywdy nie zrobił.
A deszczyk padał, padał w kapelusze uderzał,
uśpił maleństwa lecz gdy przestał padać w drogę cała rodzinka ruszyła.

Zajączek wypatrzył w lesie rydza.
Co na jednej nóżce stał i się od wiatru troszeczkę kiwał.
Deszczyk padał więc zajączek pod niego tylko swoje długie uszy schował.
A cały na trawce się położył.
Zmókł troszeczkę bo rydz był bardzo mały,
a ten zajączek był okazały.
Najważniejsze jednak uszy moje!
Są schowane i nie ogłuchnę z przeziębienia i przeciągu, na nie.

Grzybów w lesie dużo jednak było.
Pod te większe grzybki resztę towarzystwa się ukryło.
Niedźwiedź ten największy ze zwierząt, nie schował się pod żadnego grzyba.
Cóż takiego dużego w lesie chyba nie ma.
Mókł na dworze biedny taki, uciekł więc prędko pod krzaki.

Deszczyk długo jednak nie padał,
i każdy zwierzaczek z pod grzybka wypadał.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026